

Skrót do Muszkietierów

Dyrektor – karateka



str. 10



Kto mu
podskoczy?

str. 11



Berlińczycy
w łęczyckim
więzieniu

str. 7

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 7 KWIETNIA • NUMER 82/14

CZYM WOZI SIĘ WŁADZA?



Andrzej Olszewski, burmistrz Łęczycy, stawia na komfort i bezpieczeństwo. Dlatego jeździ ekskluzywnym crossoverem volvo wartości prawie 200 tysięcy złotych. Sprawdź jakimi furami jeżdżą inni prominenci?

więcej str.5

Jest afera!
„Łęczycanka”
zapłaci karę



str. 6

Azbest
przy
dworcu w
Ozorkowie

str. 12

Ryby z zalewu w prezencie
dla urzędu



str. 3



Wiosna
- pora zakochanych

ISSN 2299-3703

115



9 772299 370201

Kortów tak łatwo nie oddam – mówi prezes Jasiński

ŁĘCZYCA

1 kwietnia (i to wcale nie był prima aprilis) z urzędu miasta przyjechali na korty miejskie urzędnicy z magistratu z wezwaniem dla prezesa Grzegorza Jasińskiego oddania użyczonych obiektów sportowych. Przebiegu wydarzeń można było się domyślić. Prezes kortów tenisowych nie oddał.

Emocji podczas spotkania skonfliktowanych stron nie zabrakło.

- Dobrowolnie na pewno kortów nie oddam. Burmistrz zachował się w tej sprawie jak sąd. Rozprawa odbędzie się dopiero 5 maja a wóldarz bez orzeczenia sądu podejmuje decyzje – mówi wzburzony G. Jasiński.

Spotkanie trwało zaledwie kilka minut. Prezes MMKT odprawił Teresę Kawczyńską, kierownik wydziału oświaty, a także przedstawiciela Zieleni Miejskiej z kwitkiem.

Przypomnijmy, że miasto domaga się zwrotu zaległości z tytułu opłat za media związanych z użytkowaniem obiektu tenisowego. Prezes klubu kwestionuje wysokość



Grzegorz Jasiński przez lata propagował w Łęczycy tenis ziemny. Korty to jego oczko w głowie

kosztów, uważa bowiem, że powinien płacić jedynie za faktyczne zużycie prądu i wody.

Obrońca Jasińskiego twierdzi, że MMKT zobligowany był jedynie do zapłaty za faktyczne zużycie mediów na terenie obiektu, a nie obowiązują go opłaty stałe. Pełnomocnik prezesa do zapłaty uznał kwotę 507 zł.

Natomiast mecenas Janiuk reprezentująca władze miasta zakwestionowała wyliczenia. Podczas pierwszej rozprawy starała się udowodnić, że zgodnie z umową pozwany zobowiązany był do uiszczenia należności za media zgodnie z fakturami. Zaproponowała spłatę należności na raty (ponad 9 tys. złotych).

Kolejna próba przejęcia przez miasto kortów przy ul. Dworcowej 10 kwietnia.

tekst i fot. (aga)

Wycięli drzewa. Czy legalnie?

ŁĘCZYCA

Czytelnicy poinformowali nas o wycince prawie 10 dorodnych drzew przy ul. Ozorkowskiej. Zadzwoniliśmy do urzędu, aby zapytać czy właściciel posesji otrzymał pozwolenie na wycinkę.

- Została wydana decyzja na usunięcie drzew, które zagrażały bezpieczeństwu głównie budynków sąsiadujących oraz linii wysokiego napięcia – informuje

Krzysztofa Łuczak, rzecznik burmistrza.

Teren został wykarczowany i przygotowany pod inwestycję. Mieszkańcy są ciekawi co powstanie przy Ozorkowskiej. Może kolejny minimarket – zachodzą w głowę niektórzy.

- Do urzędu nie wpłynął żaden wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, stąd póki co nie mamy informacji jakie są plany inwestycyjne właściciela tej działki – dodaje K. Łuczak.

tekst i fot. (stop)



Mammobus w Łęczycy



fot. Agnieszka Tuszyńska

Przed budynkiem starostwa stanął mammobus. Panie mogły skorzystać z bezpłatnego badania.

- Mammobus pojawia się w Łęczycy kilka razy w roku. Kobiety w wieku 50 - 69 lat raz na dwa lata mogą skorzystać z badania. Chyba, że rak piersi występował wcześniej w rodzinie, wówczas można przebadać się raz na rok. W mammobusach przeprowadzamy tylko mammografię - podstawowe badanie w zakresie programu profilaktyki raka piersi. Gdy zostaną wykryte nieprawidłowości, pacjentki zostają kierowane na dalsze badania do odpowiednich poradni - dowiadujemy się w mammobusie. - Na godzinę jesteśmy w stanie przeprowadzić około 12 mammografii. Czasem zdarza się, że przychodzą do nas kobiety, u których "gołym okiem" można

zauważyć bardzo widoczne zmiany piersi.

Z danych NZOZ Mammo-Med Centrum Diagnostyki i Usług Medycznych w Gdańsku wynika, że ostatnim razem w Łęczycy spośród pań, którym taka możliwość przysługuje, przebadano 46,65%. To mało, biorąc pod uwagę przerażające statystyki: 5-6 na 1000 kobiet choruje na raka piersi.

- Ja się badam, ale wiele moich znajomych podchodzi do tego, jakby się obawiały złych wyników. To jest z ich strony nieodpowiedzialne, bo każdy wie, że wcześniej wykryte zmiany nowotworowe to szansa na uratowanie zdrowia, a nawet życia. Dlatego gorąco zachęcam i myślę, że jeśli jest szansa przebadać się, trzeba z tego skorzystać - mówi Mirosława K.

(aga)

Pierwszy poważny egzamin szóstoklasistów

ŁĘCZYCA

Ponad 140 uczniów ze szkół podstawowych nr 3 oraz nr 4 przystąpiło we wtorek o godz. 9 do testu szóstoklasistów.

Godzinny test miał na celu sprawdzenie umiejętności nabytych w czasie nauki w szkole, takich jak: korzystanie z informacji, czytanie, pisanie, rozumowanie oraz wykorzystanie wiedzy w praktyce.

Wrażenia uczniów SP nr 3, tuż po pierwszym prawdziwym egzaminie w ich życiu, były bardzo pozytywne.

- Myślę, że dobrze mi poszło. Lepszej z części humanistycznej. Moi koledzy i koleżanki są zadowoleni z tego egzaminu, też uważają, że nie był trudny. Teraz pozostaje czekać na wyniki, chociaż nie są one brane pod uwagę w procesie rekrutacji do gimnazjum, ale można się było sprawdzić - mówi szóstoklasista Adam Pakuła.



- Napisałam wszystko, chociaż czuję się lepsza z polskiego, to część matematyczna była dla mnie bardzo prosta - twierdzi Kamila Józwiak.

- Czekam za synem, aż wyjdzie z egzaminu. Przeżywam to chyba bardziej niż on - mówi z uśmiechem mama jednego z uczniów. - Niby ten test to tylko formalność, ale gdyby któryś uczeń z jakiegoś powodu nie przystąpił do niego,

musiałby powtórzyć ostatnią klasę. Dla mnie ten test jest zbędnym stresem dla uczniów.

Jak się okazuje przyszele roczniki stresu będą miały więcej. Od następnego roku egzamin będzie trudniejszy, ponieważ zostanie rozszerzony o zadania z języka obcego.

Na wyniki szóstoklasiści będą musieli poczekać do czerwca.

tekst i fot. (aga)

Czy miejscy urzędnicy mają gratisowe ryby?

ŁĘCZYCA

Gdy kilka dni temu spotkaliśmy się z niektórymi wędkarzami, to usłyszeliśmy bardzo poważne zarzuty pod adresem zarządu lokalnego koła. - Jak zarybiają staw, to zaraz pojawia się kilku zaprzyjaźnionych urzędników z magistratu. Dostają za darmo ryby - twierdził nasz rozmówca.

Dwa miesiące temu miejski staw był zarybiany. Do wody trafiła tona ryb - dokładnie 750 kilogramów karpia i 250 kg pstrąga. Czy wówczas także za darmo ryby dostali urzędnicy?

- Akurat tego nie wiem. Jednak w ubiegłym roku na własne oczy widziałem jak zaprzyjaźnieni z zarządem koła wędkarskiego urzędnicy zjawili się przy zalewie z reklamówkami. Za darmo dostali ryby - zapewnia wędkarz.

Rozmawialiśmy też z innymi wędkarzami. Czy to prawda, co opowiada ich kolega?

- Mam już 82 lata i jestem w łeczyckim kole wędkarskim już bardzo długo - mówi Józef Barylski. - Nie wierzę, że urzędnicy otrzymują ryby za

darmo, gdy jest zarybianie zalewu. Nigdy czegoś takiego nie widziałem.

Zarzutami o rozdawnictwo jest zbulwersowany Mirosław Biedolewicz, wiceprezes zarządu lokalnego koła wędkarskiego.

- Nie ma takiej możliwości, aby jakiś urzędnik lub ktokolwiek inny otrzymywał ryby za darmo w czasie zarybiania zalewu. Jak w każdym kole, tak i w naszym, środowisko jest podzielone. Jestem pewien, że te oszczerstwa rozpowiada jakiś ukarany wędkarz, który ma ogromny żal do zarządu - usłyszeliśmy od wiceprezesa. - Ryby kupujemy na fakturę a podczas zarybiania jest nie tylko prezes, ale również kilku innych wędkarzy.

Jak udało nam się dowiedzieć w kontrowersyjnej sprawie jest drugie dno. Być może niektórzy wędkarze chcą zdyskredytować magistrat, bo w środowisku mówi się o planach pobierania opłat za dzierżawę zalewu.

- Słyszałem o tym, że władze miasta rozważają wprowadzenie takich opłat. Póki co w tej sprawie nie ma konkretnej decyzji - mówi M. Biedolewicz.



Zapytaliśmy w biurze prasowym o plany magistratu.

- Zgodnie z umową dzierżawa jest nieodpłatna - odpowiada wymijająco Krzysztofa Łuczak, rzecznik burmistrza. Na razie urząd miasta nie

odkrywa wszystkich kart.

Udało nam się także dowiedzieć, że ryby w prezencie otrzymuje burmistrz Łęczycy.

- Owszem, dostaję karpie co roku od koła wędkarskiego na Boże Narodzenie. To już tradycja - mówi burmistrz Andrzej Olszewski. - Do tej pory nie

trafiły do mnie żadne sygnały, aby urzędnicy otrzymywali ryby, które powinny trafić do zalewu.

tekst i fot. (stop)

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

Od 7 do 19 kwietnia raty 3x0%

- bez prowizji
- bez odsetek
- bez pierwszej wpłaty

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO
KUCZENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR



Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



WIOSENNE
PROMOCJE

MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmując oświadczenia o oddzieleniu od umowy Kredytu Konsumentowskiego oraz uczelnia wyłączenia dotyczących treści wymienionych dokumentów

Uprzejmie donoszę, że...

ŁĘCZYCA

Lawinowo rośnie liczba donosów kierowanych do urzędu skarbowego.

- Liczba donosów, które wpłynęły do urzędu w 2012 roku wynosiła 52, w zeszłym roku było ich 62. Do dnia 1 kwietnia obecnego roku mamy ich już 24. Większość zgłoszeń stanowią anonimy. Doniesienia dotyczą najczęściej: nielegalnego zatrudnienia pracowników, prowadzonej nie zgłoszonej do opodatkowania działalności gospodarczej, w tym najmu, usług budowlanych oraz usług świadczonych przez rolników, nie wykazywania wszystkich źródeł przychodu do opodatkowania, nielegalnego pochodzenia towaru handlowego oferowanego do sprzedaży, nie ewidencjonowania obrotu i kwot podatku należnego za pomocą kas rejestrujących oraz nielegalizowania kas fiskalnych, nie wystawiania faktur VAT - mówi Anna Szumińska, naczelnik Urzędu Skarbowego w Łęczycy. - Każde doniesienie wpływające do tutejszego organu podatkowego jest weryfikowane przez pracownika urzędu i może być powodem wszczęcia postępowania sprawdzającego, około 30% doniesień potwierdza się.

Mieszkańcy donoszą również do straży miejskiej, choć komendant Tomasz Olczyk nazywa to zgłoszeniami.

- Przeważnie ludzie dzwonią do nas lub przychodzą osobiście z ważnymi problemami, między innymi skarżą się, że ktoś zakłóca ciszę, wypuszcza psa bez smyczy i kagańca, nieprawidłowo parkuje auto i utrudnia tym samym ruch. Na zgłoszenia reagujemy jak najszybciej to możliwe. W większości zgłaszając problem, ludzie nie podają swoich danych osobowych - słyszymy od szefa SM.

A jakie donosy trafiają do powiatowej policji?

- Jeżeli trafia do nas donos to w zależności od treści w nim zawartej kwalifikujemy takie pismo do rozpatrzenia w ramach przepisów kodeksu postępowania karnego oraz instrukcji lub kodeksu w sprawie o wykroczenie. Wtedy w ramach czynności sprawdzających weryfikujemy czy doszło do popełnienia przestępstwa bądź wykroczenia. Jeżeli takie się potwierdzi wszczynamy postępowanie w ramach którego wyjaśniamy wszystkie okoliczności a ewentualnego sprawcę pociągamy do odpowiedzialności. Każdy donos nawet anonimowy jest wnikliwie weryfikowany przez policjantów. Najczęściej trafiają do nas sprawy dotyczące np.:



Rośnie liczba donosów - mówi Anna Szumińska, naczelnik US w Łęczycy

działalności gospodarczej bez stosownych pozwoleń, samowoli budowlanej, złego traktowania zwierząt - informuje st. asp. Agnieszka Ciniewicz.

Jak widać, doniesienia nie powstają jedynie z czystej złośliwości. Często dotyczą spraw poważnych i pozwalają ukarać kogoś, kto naprawdę łamie prawo. Mało tego są we-

ryfikowane, zatem składanie donosów, których treść mija się z prawdą nie ma sensu. Każde pomówienie zostanie wykryte,

a zniechędzeni sąsiedzi nie zostaną ukarani, jeśli czyny mu zarzucane są bezpodstawne. (aga)

Przed świętami przybywa klientów

ŁĘCZYCA

Miejskowe firmy sprząające nie narzekają na brak klientów przed Wielkanocą.

Kto korzysta z ich usług? Co oferują tego typu firmy i czy luksus wynajęcia kogoś, kto za nas posprząta, kosztuje dużo? Postanowiliśmy zapytać o to wybrane łęczyckie firmy sprząające.

- Większa część naszych zleceń stanowi sprzątanie dla wspól-

not mieszkaniowych, spółdzielni mieszkaniowych, TBM i TBS. Realizacja takich zleceń zapewnia nam długoterminowe umowy. Klientów indywidualnych przybywa sukcesywnie wraz z działaniem "marketingu szeptanego", bo to on jest głównym źródłem reklamy. Cena usługi uzależniona jest od stopnia zabrudzenia, a co za tym idzie ilości zużytych środków chemicznych oraz godzin poświęconych na realizację zlecenia - mówi **Marzena Kaczmarek**, właścicielka jednej z

firm sprząających. - Zdecydowanie zainteresowanie naszymi usługami wzrosło wraz z nadejściem wiosny i świąt Wielkiej Nocy. Myjemy okna, podłogi, czyścimy dywany. Ponieważ mamy więcej klientów, czas oczekiwania na usługę jest trochę dłuższy, ale nie przekracza 1 tygodnia od zgłoszenia klienta.

Z usług firm sprząających korzystają zarówno młodzi jak i osoby starsze. Młodzi i zapracowani nie mają zazwyczaj czasu na prace porządkowe, które często również wymagają użycia specjalistycznego sprzętu i profesjonalnych środków czystości. Osoby starsze... wiadomo, nie mają zbyt dużo siły czy też nie są na tyle sprawne, aby wykonać porządki.

Kolejna firma sprząająca stawia głównie na firmy.

- Koszt usługi zależy od wielkości obiektu, który ma zostać posprząany; także od tego czy jest to "lekkie" sprzątanie czy gruntowne porządki, ale ceny nie są wygórowane. Nasza firma ma wielki atut! Oferujemy sprzątanie ekologiczne, to znaczy bez użycia środków chemicznych, możemy w ten sposób zadbać o środowisko i nie szkodzić klientom, cierpiącym na alergię - mówi z dumą właściciel.

(aga)



Bezrobocie jest mniejsze. Niestety tylko trochę

ŁĘCZYCA

- Bezrobotnych jest teraz 3633, prawie o 100 osób mniej niż w miesiącu poprzednim. Spowodowane jest to stażami, robotami publicznymi, pracami interwencyjnymi. Wiosną zaczynają się też prace sezonowe - mówi Lidia Zięba, dyrektor PUP w Łęczycy.

- Najgorzej mają osoby z wykształceniem gimnazjalnym lub niższym. W tej grupie jest największe bezrobocie. Wykształcenie niewątpliwie pomaga w znalezieniu zatrudnienia. Osoby z wykształce-

niem wyższym pozostają najkrócej w rejestrze bezrobotnych (jeśli w ogóle się zarejestrują) od 6 do 12 miesięcy. Na 3633 mamy obecnie 285 bezrobotnych z ukończonymi studiami wyższymi. Oczywiście najłatwiej znaleźć posadę tym, którzy mają skończone kierunki techniczne. Ubolewam nad tym, że szkoły wyższe nie przygotowują swoich studentów do bycia elastycznym na rynku pracy. Ukończony kierunek często nie daje konkretnej posady, ale daje możliwości, które trzeba potrafić wykorzystać - dodaje dyrektor łęczyckiego pośredniaka.

tekst i fot. (aga)



Jakimi furami jeździ władza?

ŁĘCZYCA OZORKÓW

Wypasione volvo burmistrza Łęczycy Andrzeja Olszewskiego przykuwa uwagę. Pytanie jest tylko jedno? Dlaczego auto nie zostało wpisane przez włodarza miasta do oświadczenia majątkowego?

Na stronie Biuletynu Informacji Publicznej każdy może sprawdzić majątek urzędników miejskiego magistratu. Burmistrz Olszewski, choć codziennie do pracy przyjeżdża rekreacyjnym volvo XC60, w oświadczeniu majątkowym wpisał zupełnie inne auto – saabę z 2005 roku.

- Nie musiałem w oświadczeniu wpisywać volvo – twierdzi **Andrzej Olszewski**. - Po pierwsze samochód nie jest mój, tylko mojej małżonki. I to też nie do końca. Auto jest bowiem wzięte w leasing i wciąż raty są spłacane. Niedługo spłacona zostanie ostatnia rata i wówczas już oficjalnie volvo będzie należeć do mnie.

Burmistrz Łęczycy nie ukrywa, że drogi SUV bardzo przypadł mu do gustu.

- Mam problemy z kregosłupem i dlatego volvo, które jest wygodne i z profilowanymi siedzeniami, jest autem w sam raz dla mnie – słyszymy. - Jeżdżę nim od prawie trzech lat i jestem zadowolony z samochodu.

Prawie 200 koni mechanicznych pod maską volvo robi wrażenie. Autem można poszaleć – mówimy w gabinecie włodarza miasta.

- Można, ale ja wykorzystuję moc volvo jedynie wtedy, gdy trzeba. Należę raczej do kierowców ostrożnych i rozważnych na drodze – mówi burmistrz Łęczycy.

A. Olszewski, oprócz rekreacyjnego volvo, ma też do dyspozycji służbowy samochód – skodę octavię superb. Auto prestiżowe, no i oczywiście z kierowcą w pakiecie. Widać, że burmistrz lubi luksus.

Wojciech Czapliński, zastępca burmistrza (nie zastaliśmy go w ubiegłym tygodniu w magistracie), według oświadczenia majątkowego

jeździ znacznie mniej prestiżowym autem. To 13-letni vw passat, wartości ok. 14 tys. złotych.

Wojciech Zdziarski, starosta łęczycki, też stawia na niezawodność, która przypisana jest niemieckiemu koncernowi. Od kilku lat jeździ octavią. Natomiast **Krystyna Pawlak**, zastępca starosty, postawiła na pewność volkswagena.

- Mam golf z 2001 roku. Jest niezawodny – mówi wicestarosta.

Andrzej Wdowiak, wójt gminy Łęczycy, jest przywiązany do toyoty.

- Moja bryczka to toyota avensis z 1999 roku – mówi z uśmiechem wójt. - Choć ma już swoje lata, sprawuje się świetnie. Nie ma żadnej rdzy, silnik jest bezawaryjny. Wprawdzie całkiem niedawno przymierzałem się do nowej corolli, ale zrezygnowałem z zakupu. Siedziało mi się w niej dobrze, jednak równie dobrze jest mi w starej toyocie. Pomyślałem więc, po co kupować nowe auto...

Super bryka burmistrza Łęczycy – SUV volvo XC60



Wójt Andrzej Wdowiak przy swojej leciwej toyocie

w 2011 roku. Wcześniej jeździłem renault megane scenic. Jestem przyzwyczajony do siedzenia w podwyższonych autach.

Jacek Socha, burmistrz Ozorkowa, podobnie jak burmistrz Łęczycy gustuje w autach rekreacyjno-terenowych. Jeździ mitsubishi ASX z 2011 roku o wartości ponad 80 tys. złotych. Korzysta również czasami z samochodu małżonki, toyoty yaris. Ozorkowski magistrat posiada auto służbowe – vw transporter T5.

Władysław Sobolewski, wójt gminy Ozorków, według oświadczenia majątkowego, jest współwłaścicielem fordka ka wartości 30 tysięcy złotych.

tekst i fot.
(stop)



Za kierownicą mitsubishi ASX siedzi Jacek Socha, burmistrz Ozorkowa



Robert Małolepszy, podobnie jak Robert Korzeniowski, gustuje w suzuki

Kolejna skarga na MOPS

ŁĘCZYCA

W ubiegłym tygodniu opisaliśmy skargę podopiecznej, która rzekomo nie otrzymała wystarczającej - według niej - pomocy finansowej od ośrodka. Teraz skontaktowała się z nami Maria K., która nie doczekała się zwrotu pieniędzy za okulary korekcyjne.

- MOPS obiecał, że zwróci mi kwotę 143 złotych wydaną na okulary - twierdzi nasza Czytelniczka.

Íwona Porczyńska, kierownik ośrodka pomocy, tak tłumaczy sytuację.

To nie jest tak, że ja o takich sprawach decyduję wg własnego uznania. Moje działania są kontrolowane i jestem zobowiązana kierować się przepisami. Dochód pani Marii i jej małżonka jest za wysoki, by mogli otrzymać zwrot za okulary. Znam tych państwa i jest mi ich naprawdę żal, ale nie mam sobie nic do zarzucenia. Takich skarg jest sporo, bo ludziom się wydaje, że my rozdzielamy pieniądze jak chcemy, ale tak nie jest. Żeby otrzymać pomoc z MOPS trzeba spełniać pewne kryteria i tego nie da się przeskoczyć - słyszymy od kierownik Porczyńskiej.

(aga)

ogłoszenie

60 lat 1954 - 2014
Domu Kultury w Łęczycy

XIII DOM KULTURY W ŁĘCZYCY ZAPRASZA

KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

SZTUKI LUDOWEJ I RĘKODZIEŁA ARTYSTYCZNEGO

13 KWIETNIA 2014r. - NIEDZIELA
GODZ. 10.00 - 15.00

AL. JANA PAWŁA II - PRZED BUDYNKIEM DK
W RAZIE NIEPOGODY - SALE DK (1 piętro)

W sprzedaży: pisanki, kraszanki, palemki, kartki świąteczne, serwetki, rzeźby, wypieki świąteczne, ozdoby wielkanocne i inne

reklama

Kolekcjoner kupi

motocykle wsk, wfm, shl, junak itd.
auta 125p, 126p, syrena, polonez • części i literaturę

tel. 697 38 48 16

Gdzie podziały się pieniądze mieszkańców?

ŁĘCZYCA

Trudno w to uwierzyć. Przez lata lokatorzy bloku przy ul. Konopnickiej 7 płacili za prąd a spółdzielnia mieszkaniowa „Łęczycanka” tych opłat nie odprowadzała do zakładu energetycznego. Jak to możliwe? Mieszkańcy nie kryją oburzenia.

Bulwersująca sprawa ujrzała światło dzienne całkiem niedawno. Pan Piotr, jeden z lokatorów -

Prezes „Łęczycanki” stara się uporządkować wiele zaległych nieprawidłowości

rów bloku, zdenerwowany zadzwonił do redakcji.

- Coś państwu powiem, nie uwierzcie. W bloku, w którym mieszkam, nie ma światła w piwnicach, na klatkach schodowych. Nie mam też internetu i telewizji. Jest awaria prądu. A czemu? Proszę sobie wyobrazić, że podobno „Łęczycanka” od lat nie wносиła do zakładu energetycznego opłat za prąd. Gdzie są nasze pieniądze? Jako mieszkańcy płacimy spółdzielni wszystkie należności i nagle okazuje się, że pieniądze nie trafiały tam, gdzie powinny. To skandal! - usłyszeliśmy w redakcyjnej słuchawce.

Ze złością na sytuację reaguje także inny mieszkaniec bloku.

- To, że teraz nie było prądu, to jest nic. Awarie się zdarzają. Ale powód tej awarii sprawia, że aż się burzy krew w żyłach. Dla mnie to jest zwykłe złoństwo! Inaczej nie umiem tego nazwać - z oburzeniem

wyznaje kolejny lokator bloku przy ul. Konopnickiej 7. - Tylko dziwi mnie, że zakład energetyczny przez tyle lat nie domagał się zapłaty. To wszystko jest jakieś podejrzane.

Co na to **Jarosław Pacholski**, prezes „Łęczycanki”?

- Jako nowy zarząd, prócz działań bieżących, przeprowadzamy między innymi analizy merytoryczne i finansowe zawartych przez spółdzielnię z firmami zewnętrznymi umów. Dokonujemy ich renegotiacji w celu pozyskania oszczędności. Przy okazji tych działań okazało się, że na blok nr 7 nie jest w ogóle podpisana umowa z zakładem energetycznym. Zdecydowaliśmy, że tę sytuację należy wyjaśnić. Nie uczyniły tego poprzednie zarządy, co nie było w porządku wobec mieszkańców i zakładu energetycznego. Działając dla dobra mieszkańców postanowiliśmy rozwiązać ten trudny problem i nie uciekać przed odpowiedzialnością. Oczywiście ujawnię

Lokatorzy tego bloku płacili za prąd, jednak pieniądze nie trafiały na konto zakładu energetycznego

nienie sprawy wiąże się z tym, że zakład energetyczny nałożył na spółdzielnię karę, ale obecny zarząd nie mógł tolerować zaistniałej sytuacji. Obecnie czekamy na decyzję zakładu i jeszcze nie wiemy, jaka będzie wysokość zadośćuczynienia. Skupiliśmy się na tym, aby ta kara była jak najniższa, tym bardziej, że zakład energetyczny, według zarządu, też nie jest bez winy. Mieszkańcy bloku są ciekawi, co stało się z pieniędzmi, za które powinna być opłacana energia. Dowiedzieliśmy się, że pieniądze były księgowane i przeznaczane na opłatę innych należności dotyczących tego bloku.

- Spółdzielnia zalega z opłatami mniej więcej od 2008 roku, ponieważ wtedy weszła ustawa nakładająca obowiązek rozliczania z opłat za prąd każdego bloku z osobna. Wcześniej wszystkie nieruchomości należące do spółdzielni rozliczane były łącznie. Zdaję sobie sprawę, że niektórzy lokatorzy byli zdenerwowani z powodu trwającej dwa dni awarii. Niestety takie są procedury. Zakład energetyczny musiał zdjąć licznik z którego nie był odczytywany stan zużytej energii i złożyć nowy licznik. Stąd te wszystkie utrudnienia, aczkolwiek staraliśmy się w porozumieniu z zakładem energetycznym, aby awaria trwała jak najkrócej. Poza tym spółdzielcy byli wcześniej poinformowani, że taka sytuacja będzie miała miejsce - słyszymy od J. Pacholskiego.

tekst i fot. (aga)

Młodzi berlińczycy będą lobbować za więzieniem



W starym więzieniu przy ul. Pocztowej w Łęczycy na kilka godzin zamknięci zostali goście zza zachodniej granicy. Sami tego chcieli. Młodzi berlińczycy zapragnęli poczuć klimat więzienia, które już niedługo po raz kolejny wystawione zostanie na sprzedaż. Być może Niemcy w swoim kraju znajdą chętnych na kupno więziennego budynku. Kto wie...

Na to liczy Janusz Jankowski, kierownik wydziału promocji powiatowego starostwa, który w ubiegłym tygodniu oprowadzał berlińczyków po celach.

- Mam nadzieję, że nasi goście przekażą w Berlinie informacje o więzieniu wystawionym na sprzedaż. Z tego co wiem mają dość szerokie kontakty z biznesmenami - mówi J. Jankowski.

Marek Romanowicz przyjechał z Berlina razem ze swoimi przyjaciółmi - Aną, Andreasem i Thilo.

- Mój ojciec jest Polakiem, dlatego nie ukrywam ogromnego sentymentu do Polski - mówi Marek. - Jesteśmy w Łęczycy po raz pierwszy. Dowiedzieliśmy się, że stare więzienie jest na sprzedaż. Postanowiłem, że zrobimy zdjęcia, nakręcimy film. Po-

tem materiał pokażemy naszym znajomym przedsiębiorcom w Berlinie.

M. Romanowicz prowadzi za granicą firmę konsultingową. Ma więc szerokie kontakty ze środowiskiem biznesowym.

- Nawet gdyby nie udało się znaleźć chętnego na zakup więzienia, to na pewno będziemy reklamować to miejsce w Berlinie - usłyszeliśmy.

Ana, Andreas i Thilo z pobytu w Łęczycy byli również bardzo zadowoleni.

- Wrócimy tu - zapewniają z uśmiechem młodzi berlińczycy. tekst i fot. (stop)

Riposta w sprawie zarzutów biznesmena Kamala

Po ubiegłotygodniowym artykule o zarzutach przedsiębiorcy z Jordanii do redakcji napisał Andrzej Woźniak.

Pan Tawfik Kamal zarzucił mi, że „prowadzę nielegalną działalność gospodarczą” - jest to ewidentna nieprawda i pomówienie mojej osoby. Swoją działalność gospodarczą prowadzę na terenie Ozorkowa już kilkanaście lat a jest ona zarejestrowana i zgłoszona w Urzędzie Miejskim w Ozorkowie.

Pan Tawfik Kamal zarzucił mi, że „postawiłem lombard pomimo tego, że nie uzyskałem wcześniej żadnych pozwoleń” - jest to kolejne pomówienie i nieprawda, gdyż ja tego budynku nie stawiałem. Zakupiłem istniejący budynek kilkanaście lat temu oraz podpisałem z właścicielami gruntu odpowiednią umowę dzierżawy i mam na to stosowne dokumenty.

Prawie dwa lata temu zgłosił się do mnie Pan Tawfik Kamal wraz ze swoim pracownikiem i kazał mi się wynosić z mojego budynku, bo on ten teren wydzierżawił od burmistrza. Oświadczyłem im, że nie mam takiego zamiaru, wtedy powiedziano mi, że w takim razie idą ze mną na noże. Wtedy nie wiedziałem za bardzo co to miało znaczyć, lecz teraz już wiem. Z całą odpowiedzialnością mogę stwierdzić, że to ja bardzo dobrze wiem jak postępują niektórzy Jordanińczycy, jakie stosują metody wobec obywateli Polski i mogę to głośno mówić, gdyż na mojej osobie bardzo ostro to przetestowano. Nie jestem człowiekiem strachliwym i zawsze staram się trzymać litery prawa. Chcąc jakoś powyjaśniać i uściślić sprawy tego budynku i dzierżawy, na początku grudnia

2012r. zapisałem się na rozmowę do Pana burmistrza. Do spotkania doszło w połowie grudnia. Przedstawiłem wtedy wszystkie dokumenty jakie posiadałem dotyczące dzierżawy terenu i zakupu istniejącego budynku. Na koniec spotkania Pan burmistrz Jacek Socha poinformował mnie, że za tydzień otrzymam stosowną odpowiedź od jego asystenta Pana Gabrysiaka. Po tej rozmowie trzykrotnie zgłaszałem się do Pana Gabrysiaka jednak ten nie był w stanie udzielić mi jakiegokolwiek odpowiedzi, gdyż do końca stycznia 2013r. takowej od burmistrza nie uzyskał. W zaistniałej sytuacji na działanie burmistrza napisałem skargę do Rady Miejskiej. Nie chcę tu nikogo zanudzać szczegółami, ale po prawie 2-letnim prowadzeniu sprawy pan burmistrz wydał decyzję, którą zaskarżyłem do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Łodzi. W styczniu tego roku Samorządowe Kolegium Odwoławcze decyzję Pana burmistrza w całości uchyliło i taki jest stan sprawy na dziś. Co do moich „znajomości” to ja w tym mieście się urodziłem, piętnaście lat prowadzę działalność a Ozorków jest tak małym miastem, że wszyscy się tu znają. Nie chcę tu nikogo o nic posądzać, ale to raczej pan Tawfik Kamal ma szczególne znajomości czy względy we władzach.

Sprawa na pewno będzie miała swoją kontynuację. Lombard pana Andrzeja sąsiaduje z Rossmannem, który jest w budynku przedsiębiorcy Toniego Kamala. Jordanińczyk narzeka, że przez lombard nie może zrobić drugiego wjazdu na parking przy drogerii.

(stop)



Ruszył remont spalonego sklepu

ŁĘCZYCA

Około miesiąca potrwać ma generalny remont lokalu przy ul. Konopnickiej (w budynku „Łęczyczanki”) w którym mieścił się sklep „Społem”. W byłym sklepie podłożony został ogień przez

ekspedientkę i jej współników, aby zatrzeć ślady manka. Straty są bardzo duże. Ekipa remontowa musi odnowić ściany, podłogę i sufit a także wymienić okna. Jak się dowiedzieliśmy, spółdzielnia mieszkaniowa kosztami remontu zamierza obciążyć „Społem”.

tekst i fot. (stop)

ogłoszenie

OGŁASZAMY NABÓR DO PRZEDSZKOLA

dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną i autyzmem

ul. Kaliska 13 w Łęczycy

Nasze przedszkole to miejsce, w którym dzieci z autyzmem, zaburzeniami rozwoju, niepełnosprawnością znajdą dostosowane do swoich potrzeb metody i formy pracy.

Oferujemy

- dowozy busem szkolnym dzieci z okolic Łęczycy
- realizację podstawy programowej
- opiekę nad dziećmi w małych grupach, co zapewnia indywidualizację pracy
- doświadczoną kadrę pedagogiczną
- opiekę psychologiczną - pedagogiczną i logopedyczną
- bezpłatne zajęcia dodatkowe z terapii logopedycznej, inte-



gracji sensorycznej oraz udział w zajęciach terapeutycznych z psychologiem

- bezpłatne zajęcia w ramach wczesnego wspomagania rozwoju z psychologiem, pedagogiem/terapeutą Integracji Sensorycznej oraz logopedą.

Rekrutacja trwa do 30 kwietnia
Liczba miejsc w przedszkolu jest ograniczona
Zespół Placówek Edukacyjno - Wychowawczych w Łęczycy,
ul. Kaliska 13,
Tel. 24-721-35-85, tel/fax 24-388-36-00

JEZIORO WE WŁOSZECH, U PODNOŻA ALP		RODZAJ TKANINY	MIASTO W KIRGISTANIE PEŁNIE PRZEZ ŻYWIEC		SĘYNNA PRZED LATY SPIKERKA TELEWIZYJNA	STAN PSYCHICZNY CZŁOWIEKA OGARNIĘT- GO JAKIMŚ SILNYM UCZUCIEM	POMIESZCZENIE DLA ŚWIŃ			DZIURA DO BILI		IMIE PIOSEN- KARKI LERSKIEJ	
POETA KUBAŃSKI							PRZEDMIOT CHWAŁY, DUMY	1	7			BIELIZNA KOBIECA	
		15						8	NAJWIEKSZA WYSPA FILIPIN PIENIĄDZ W SERBII			9	
ROŚLINA WODNA							10 DNI						
ORZEŁ Z WISŁY							JEDNA Z WIERZB "ZORANY..." SZOŁOCHOWA		4		STRUNOWY INSTRUMENT MUZYCZNY		FISKALNA W SKLEPIE
SZCZYT W BESKIDZIE ŻYWIECKIM	BEZBARWNY GAZ O OSTRYM ZAPACHU		TAMUJE KRWAWIENIA							WIELKA RZĘKA AFRYKAŃSKA		POTOCZNIE ZWANY FIOŁKIEM ALPEJSKIM	
GOSPODARZ NA PODHALU			SĘUSZNOŚĆ PO STRONIE		ŚNIEGOWA, PIANOWA LUB PROSZKOWA								6
			PILNUJE ODCINKA TORU KOLEJOWEGO		WIELKI SKLEP								
					ZARAŻA WY- NISZCZAJĄCA BYDŁO LUB TRZODĘ		5		CUKIEREK ŚMIETANKOWY ZAOSTRZONY NA KONCU PAŁ				
ZASEYNEŁA ROLĄ ANGELI- KI W SERII FILMÓW						11	16	OKLASKI ZA PIENIĄDZE					
				13	DŁUGI RZE- MIEN DO CHWYTANIA ZWIERZĄT		KOŃ PRZYUCZONY DO BARDZO SZYBKIEGO KŁUSA			SKOS	PSIA DAMA		IMIE AKTORKI PASCHALSKIEJ
"WOJNA I..." LWA TOŁSTOJA PROSTOPADŁY DO POZIOMU	RECHOCZE W STAWIE												
	ŻONA JOHNA LENNONA												
			10	BARDZO ZARAŻLIWA CHOROBA					PRZYJACIÓŁ- KA				
IMIE DULSKIEJ							ŚCIGA SIĘ NA KONIU	3					12
W DAL			14										
		2		RYBA ALBO RZĘKA					STOLICA JEMENU				17

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

UŚMIECHNIJ SIĘ

Niedźwiedź złapał zajączka. Zajączek się drze:

- Jak mnie zaraz nie wypuścisz i nie przeprosisz to, to...
- To co?!
- To trudno...

- Mamo, nie wyobrażasz sobie co się stało! Strasznie się pokłóciliśmy!!! Coś straszego...

- Spokojnie, córeczko, nie denerwuj się. W każdej rodzinie zdarzają się czasem konflikty...

- Tak, wiem. Ale co zrobić z trupem...

Po tańcu chłopak dziękuje swojej partnerce:

- Dziękuję za taniec. Świetnie się bawiłem!
- Ale ja tak kiepsko tańczę... - kryguje się zarumienione dziewczę.
- Ale za to jak śmiesznie!

Mały Jasiu ma urodziny i wypatruje przez okno gości. Nagle mówi do mamy:

- Mamo wujek i ciocia idą!
- Nie mówi się wujek i ciocia tylko wujostwo.

Wygląda dalej.

- Mamo kuzyn i kuzynka idą!
- Jasiu nie mówi się kuzyn i kuzynka tylko kuzynostwo.

Patrzy dalej i zauważył babcię i dziadka i mówi do mamy:

- Mamo dziadostwo idzie.

Żona wróciła dziś ze sklepu ze skrzynka piwa, kartonem wódki, ośmioma butelkami whisky i dwoma bochenkami chleba. Pytam zdziwiony:

- Mamy jakąś imprezę?
- Nie.
- Więc po co nam dwa chleby?

Na przystanku autobusowym stoi gazeciarsz i krzyczy:

- Sensacja, sensacja! W naszym mieście już 56 ofiar!!!

Zaciekawiony przechodzień kupuje od niego gazetę. Po chwili sprzedawca wrzeszczy:

- Sensacja, sensacja! W naszym mieście już 57 ofiar!!!

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 81: Jedno drzewo nie las.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne

Żurek wielkanocny

składniki:

- 600 g surowej białej kiełbasy
- listek laurowy
- kilka ziaren czarnego pieprzu
- kilka ziaren ziela angielskiego
- 2 ząbki czosnku
- suszony grzybek (kapelusz)
- ok. 2 szklanki zakwasu na żur
- majeranek
- 4 jajka na twardo
- sól
- pieprz

Żurek - sposób przygotowania:

Kiełbasę ułożyć w w rondlu, zalać 6 szklankami wody, dodać listek laurowy, ziarna pieprzu, ziele angielskie, czosnek i grzybek. Postawić na małym ogniu. Od chwili gdy woda zacznie mrugać, gotować 15 minut (gdy kiełbasa jest grubsza - 5 minut dłużej). Kiełbasę wyjąć na ogrzany talerz, wywar

przecedzić, zagotować, połączyć z zakwasem na żur. Podgrzewać kilka minut, często mieszając. Zupełnie doprawić majerankiem, dodać pokrojoną w plasterki kiełbasę, podzielone na cząstki jajka oraz posiekany grzybek, doprawić solą i pieprzem. Trzymać w cieple ok. 30 minut. Przed podaniem można ewentualnie podgrzać.

Zrazy wołowe zawijane z cebulką, boczkiem i ogórkiem

Sposób przyrządzania:

Plastry mięsa umyć, rozbić cienko tłuczkiem do mięsa. Przygotowane mięso posmaruj musztardą, przypraw solą, pieprzem i majerankiem. Cebulę pokrój na pół, a następnie pokrój każdą połówkę wzdłuż na 4 kawałki przypominające kształtem łódeczki. Boczek i ogórki pokrój w paski o długości ok. 5-6 cm. Ułóż cebulę, boczek i ogórki na plastrach rostbefu. Boki plastrów mięsa załóż do środka, a następnie zawiń każdy plaster w ciasny rulon i zepnij wykałaczkami.

Na patelni rozgrzej olej. Zrazy obtaczaj w mące, układaj na patelni i smaż aż do zrumienienia. W międzyczasie w szerokim garnku zagotuj 500 ml wody, wrzuc ziele angielskie i liść laurowy. Włóż do wody zrumienione zrazy. Gotuj na wolnym ogniu pod przykryciem przez ok. 1 godz., systematycznie dolewając



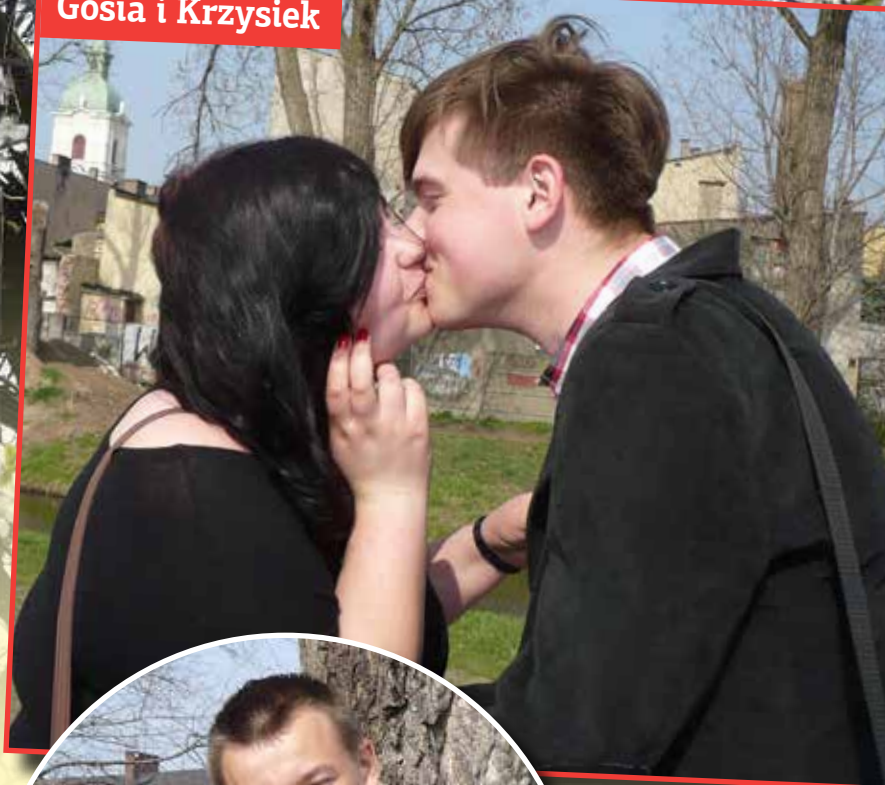
wodę. Pod koniec duszenia przypraw solą i pieprzem. Do wywaru dodaj 2 łyżki mąki wymieszane w 100 ml zimnej wody. Potrzymaj na ogniu do zagotowania.

PORADY NASZYCH CZYTELNICZEK

- Cielęcina będzie miała wyjątkowy smak i aromat, jeśli na kilka godzin przed pieczeniem włożysz ją do marynaty z białego wina z dodatkiem wiórek imbiru.

Wiosna – pora zakochanych

Gosia i Krzysiek



Natalia i Jakub



**Zawsze wiosną zakochani
chcą zatrzymać czas.
Idą w słońce ulicami
przez ogrody miast.
Nie chcą stracić
żadnej chwili,
żadnej barwy dnia
nagle własny świat odkryli
wśród codziennych spraw.**

Patrycja i Bartłomiej



Z ośrodka dla bezdomnych do komórki

OZORKÓW

Ewelina Kociak jeszcze niedawno przebywała w miejscowym ośrodku dla bezdomnych. Teraz mieszka w komórce tuż przy kamienicy w centrum miasta.

- Nie mogłam dalej być w ośrodku. Moja renta chorobowa wynosi 560 złotych a ośrodek pobierał 70 procent z tej sumy. Mam jeszcze do spłaty kredyt i

choć może zabrzmiało to dziwnie, nie stać mnie na ośrodek dla bezdomnych - mówi pani Ewelina.

Historia ozorkowianki kilka miesięcy temu wzruszyła naszych Czytelników. Gdy napisaliśmy o problemach mieszkaniowych Eweliny Kociak, w redakcji rozdzwoniły się telefony.

- Bardzo wszystkim dziękuję za to, że chcieli mi zaoferować cztery kąty w zamian za pomoc w gospodarstwie domowym. Jednak telefony były z Łęczy-

cy a ja chciałabym być blisko swoich bliskich w Ozorkowie - słyszymy.

Zapytaliśmy dlaczego bliscy nie pomagają pani Ewelinie.

- To nie takie proste. Moja pasierbica ma czwórkę dzieci. W mieszkaniu jest ciasno, dlatego zdecydowałam się, że nie będę im sprawiać problemów i śpię w komórce. Dzieciaki pomagają mi jak mogą, ale nie przelewa im się. Rodzina utrzymuje się ze skromnych alimentów.

E. Kociak nie ma co liczyć na szybkie przyznanie przez miasto lokalu socjalnego. Takich lokali brakuje a kolejka jest bardzo długa.

- Moje życie skomplikowało się w momencie, gdy zdecydowałam się na rozwód. Cały problem polega na tym, że nie wiadomo, gdzie przebywa mój mąż. Nie można przeprowadzić rozwodu i podziału majątku. Brat męża już dawno zapowiedział, że nie mam czego szukać w domu w którym kiedyś mieszkaliśmy razem z małżonkiem. Musiałam się stamtąd wynieść. Można powiedzieć, że na razie sytuacja jest bez wyjścia. Beznadziejna sprawa, już nie wiem co mam robić - mówi łamiącym się głosem Ewelina Kociak.

Czy w Ozorkowie znajdzie się ktoś z dobrym sercem, który zaoferuje pomoc pani Ewelinie? tekst i fot. (stop)



Pani Ewelina od niedawna nocuje w komórce



Tak wygląda moje spanie - mówi ozorkowianka

Nie zostanie ukarana za zły kąt

Mieszkanca Ozorkowa nie musi płacić 20 zł za przejście przez ulicę pod złym kątem. Taką decyzję podjął sąd, argumentując ją brakiem szkody społecznej czynu i brakiem odpowiednich przepisów prawnych. O kuriozalnym mandacie, jaki dostała pani Katarzyna, pisaliśmy w styczniu. Katarzyna M. (nazwisko do wiadomości redakcji) wysłała ze sklepu i przesłała przez osiedlową ulicę do swojego samochodu. Na ulicy nie było pasów, ale zgodnie z prawem można było przejść przez jezdnię. W okolicy znajdował się patrol policji, który zauważył ozorkowiankę. Policjanci poprosili ją o dokument tożsamości, a następnie wypisali mandat w wysokości 20 zł za "przechodzenie przez jezdnię nieprostopadle". Pani Katarzyna odmówiła zapłaty i złożyła skargę do komendanta powiatowego policji w Zgierzu, podkreślając, że nie chodzi o kwotę, ale o absurdalną decyzję. Jak się okazało, sąd przychylił się do jej opinii i uchylił sporny mandat. "Zaden komentarz do ustawy nie wskazuje przedmiotowego zachowania ukaranej jako wykroczenia, co więcej kąt - czy też jego brak - pod jakim należałoby przechodzić ulicę, nie został określony w przepisach prawa o ruchu drogowym" - czytamy w uzasadnieniu sądu. (stop)

Ryzykowna droga do Intermarche

OZORKÓW

Nasza Czytelniczka została niedawno ukarana mandatem za to, że szła na zakupy do supermarketu Intermarche. Jak to możliwe? To bardzo proste. Większość klientów marketu z pobliskiego osiedla skraca sobie drogę idąc przez skrzyżowanie ul. Lotniczej i Bema. Problem jednak w tym, że w tym miejscu brakuje pasów.

Najbliższe przejścia dla pieszych są znacznie oddalone od skrzyżowania. Dlatego nie ma się co dziwić mieszkańcom, że skracają sobie drogę do Intermarche. Ryzykowne przejście przez skrzyżowanie to jednak nie jedyny kłopot. Brakuje przy ulicy chodnika a także schodów na stromej skarpie, którą codziennie pokonują klienci.

- To osiedlowy market i powinny być wymalowane przejścia na skrzyżowaniu ulic. Również powinny zostać wybudowane schody



Większość klientów marketu idzie na skróty przez skarpe wprost na skrzyżowanie

na skarpe, która teraz stanowi skrót do Intermarche. Ludzie są oburzeni, bo miasto i właściciele marketu w tej sprawie nic nie robią. Natomiast policja upodobała sobie to miejsce i tylko czeka na to, aby kogoś przyłapać na nieprawidłowym przechodzeniu przez ulicę - mówi Czytelniczka, stała klientka Intermarche.

Co w tej sprawie mają do powiedzenia właściciele marketu?

- Wiemy o problemie - mówi Marta Chętnik. - Jesteśmy już umó-

wieni na spotkanie z burmistrzem. Chcemy przedyskutować kwestie wybudowania na skarpie schodów, ale najpierw miasto musi zorganizować ruch na skrzyżowaniu. Krótko mówiąc zanim wybudowane zostaną schody, na ulicy muszą zostać wymalowane przejścia dla pieszych. Mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia i potrzebne inwestycje zostaną zrealizowane jeszcze w tym roku.

tekst i fot. (stop)



Mieszkańcy domagają się schodów i wymalowania na ulicach przejść dla pieszych

Dyrektorowi nikt nie podskoczy...

OZORKÓW

Dokładnie 1 kwietnia, czyli w prima aprilis, stanowisko dyrektora Miejskiej Krytej Pływalni „Wodnik”, która wchłonęła ośrodek sportu, przejął nowy dyrektor – Mariusz Lewandowski. Choć data nie jest zbyt fortunna, to dyrektor połączonych placówek zapowiada pracę na serio. Ten kto chciałby dyrektorowi wejść w drogę i popsuć szyki, musi uważać. Pan Mariusz od lat trenuje karate.

Trudne zadanie czeka dyrektora Lewandowskiego. Wodnik od dawna jest deficytowy. Poza tym nastroje wśród załogi nie są najlepsze. Pracownicy czekają na podwyżkę płac.

Dyrektor Mariusz Lewandowski wie o problemach, ale wyzwał się nie boi.

- Mam charakter wojownika. Jako prezes Ozorkowskiego Klubu Karate często musiałem podejmować trudne decyzje a jako zawodnik nauczyłem się działać szybko. Swoje pomysły również chciałbym wdrożyć w życie ekspresowo – słyszymy.

Jak się dowiedzieliśmy w „Wodniku” pracują 24 osoby. Trzech pracowników zatrudnił tuż przed swoim odejściem poprzedni szef basenu, Krzysztof Kozłowski.

- Nie ukrywam, że jestem trochę zaskoczony, że był dyrektorem, wiedząc, że żegna się ze stanowiskiem, przyjął jeszcze do pracy trzy osoby – mówi M. Lewandowski.

Czy to oznacza, że pracowników zdaniem nowego dyrektora jest za dużo?

- Pracowników jest dużo, bo jest jeszcze siedem osób z MO-SiR. Na pewno trzeba pomyśleć

o reorganizacji. Oczywiście nie straszę zwolnieniami, chciałbym jedynie, aby pracownicy zrozumieli, że jedynie od nich będzie zależeć czy będą mieli pracę. Wszyscy tworzymy jedną firmę i każdy pracownik powinien być zaangażowany w pracę nad rozwojem tej firmy.

Dyrektor Lewandowski zdradza, że niedługo zmniejszy się cena karnetów, poza tym w „Wodniku” organizowane mają być akcje promocyjne. Basen stać ma się atrakcyjniejszy cenowo od konkurencji z ościennych miast.

Mariusz Lewandowski ma 44 lata, jest rodowitym ozorkowianinem. W walce o fotel dyrektora pokonał dwóch kandydatów. Etat dostał na okres 6 miesięcy. Jego pensja jest mniejsza od zarobków poprzedniego szefa „Wodnika”.

tekst i fot. (stop)

Mariusz Lewandowski, karateka z wieloma sukcesami, został szefem „Wodnika” i MOSiR



Ożywienie w autokomisach

Porsche czeka na pasjonata

OZORKÓW

Drugiego takiego samochodu nie ma w regionie. Porsche 911 Carrera z 3,2 litrowym silnikiem cieszy oczy w miejscowym autokomisie na obrzeżach miasta. Właściciel auta i autokomisu jest miłośnikiem sportowych samochodów. Póki co nie zdecydował się na sprzedaż Porsche, choć zainteresowanie kultowym pojazdem jest ogromne.

- Mężczyźni przychodzą do autokomisu w poszukiwaniu swoich wymarzonych czterech kółek i jak widzą Porsche to żadne inne auta praktycznie już się nie liczą – mówi z uśmiechem Mariusz Wyderka, właściciel autokomisu. - Wiadomo, że Porsche to auto marzeń dla prawdziwego faceta, który kocha samochody wyścigowe. Porsche ustawione w salonie to unikatowy egzemplarz, z silnikiem boxer chłodzonym powietrzem. Silnik mam



Kultowe porsche stoi w ozorkowskim autokomisie

moc 230 KM, co pozwala na rozpędzenie auta do 100 kilometrów w czasie poniżej 7 sekund.

Pan Mariusz zdradza, że sprzedałby Porsche za około 100 tys. złotych. Znacznie mniejszą cenę mają

inne samochody w autokomisie. Jak co roku o tej porze ludzie aktywniej poszukują aut.

- Oczywiście najlepiej jakby auto było tanie, dobre i mało paliło. Te wymagania nie zmieniają się od lat – słyszymy od właściciela autokomisu.

Sprzedawca używanych samochodów dodaje, że czasami praca w autokomisie wiąże się z dość zabawnymi sytuacjami.

- Pamiętam jak przyszedł kiedyś mąż z żoną dla której planował kupić małodrożowy samochodzik. Akurat w salonie stał duży opel sedan, który tak wpadł w oko panu, że go kupił. Tłumaczył oczywiście żonie, że to auto jest w sam raz dla niej – wspomina rozbawiony sprzedawca.

Wciąż dobrze sprzedają się diesle, pomimo, że cena ropy nie jest już tak niska. Jest również spora grupa osób poszukujących samochodu z instalacją gazową.

tekst i fot. (stop)



Sprzedawca zachwala samochody. „Każydy znajdzie coś dla siebie”

Gdzie te ławki?



Ławek brakuje m.in. przy ul. Starzyńskiego

... pytają mieszkańcy, którzy podczas spacerów po mieście nie mają gdzie przysiąść. Ławek ubywa na osiedlach a także przy głównych ulicach. Ktoś mógłby powiedzieć: po co komu ławki przy ruchliwej drodze? A jednak ławki są potrzebne. Przede wszystkim na ich brak skarżą się starsi mieszkańcy.

- Mam spory kawałek drogi od sklepów do domu. Po drodze

chętnie bym odpoczęła z ciężkimi torbami na ławce, ale przy ul. Starzyńskiego ich brakuje – słyszymy od pani Wandy. - Miasto powinno ustawić kilka ławek przy tej ulicy. Ławek zaczyna brakować również na osiedlach. Rozpoczęła się wiosna, lokatorzy na pewno chętnie posiedzieliby na ławkach przy blokach.

(stop)

ogłoszenie

Redakcja zatrudni

Jeśli:

- interesujesz się tym co dzieje się dookoła,
- sprawy Łęczycy i Ozorkowa nie są Ci obojętne,
- świetnie czujesz się w pracy reportera,
- pisanie nie sprawia Ci problemów,

Dołącz do nas!

Oczekujemy:

- wysokiej motywacji i umiejętności organizacji pracy własnej,
- elastyczności w zakresie czasu realizowanych zadań,
- inicjatywy w samodzielnym wyszukiwaniu atrakcyjnych tematów,
- umiejętności robienia zdjęć,

W zamian oferujemy:

- możliwość rozwoju w poczytnym tygodniku
- wspierającą i twórczą atmosferę pracy,
- stałą współpracę na podstawie umowy o pracę
- dodatkowe wynagrodzenie z honorarium autorskiego.

Oferty prosimy przysyłać na adres: naczelny@reporter-ntr.pl
Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Taksówkarzy ubywa. Niektórzy na tym korzystają

OZORKÓW

Po remoncie placu Jana Pawła II z centrum miasta zniknął postój taksówek. Teraz jest przy ul. Starzyńskiego, w zatoczce tuż przed skrzyżowaniem z ul. Lotniczą. Taksówek na postoju jednak nie ma. Parkują tam zmotoryzowani mieszkańcy. Czasami dochodzi do kłótni, bowiem taksówkarze, których w mieście została garstka, nie mają gdzie stawiać aut.

Kiedyś po Ozorkowie jeździło ponad 60 taksówek. Dziś czynnych taksówkarzy jest zaledwie trzech. Głównie czekają na telefony od klientów w swoich domach. Gdy jednak chcą zaparkować w zatoczce, miejsca dla

nich nie ma. - Ta sprawa nie została rozwiązana. Niby miasto zrobiło dla nas postój, ale korzystają z niego inni. I nikt nad tym nie panuje. Przecież nie będę się użerał z mieszkańcami, którzy stawiają samochody na naszym postoju - mówi Krzysztof Olejniczak, jeden z taksówkarzy.

Pojechaliśmy na miejsce, aby zobaczyć taksówkarski postój. Faktycznie, w zatoczce parkowało kilka aut.

- Taksówkarzy w tym miejscu nie widziałem już dawno - słyszymy od jednego z kierowców. - Szczerze mówiąc myślałem, że w Ozorkowie nie ma już ani jednego taksówkarza. Wiem, że to postój dla nich, ale jak się tu nie pojawiają, to kierowcy auta parkują.



Pani Monika nie wie czy może na postoju zostawić swoje auto

Monika Pacholczyk przy zatoczce prowadzi kwiaciarnię. Zastanawia się, czy może parkować autem na postoju taksówkarskim.

- Pamiętam, że strażnicy miejscy kontrolowali, czy na postoju nie parkują mieszkańcy. Odkąd jednak straż została zlikwidowana, już w tym miejscu nie ma żadnych kontroli. Policja nie interesuje się postojem. Naprawdę nie wiem, czy można tu parkować, bo faktycznie taksówkarzy nie widać - mówi pani Monika.

Krzysztof Dośpiał, kolejny taksówkarz, przyznaje, że rzadko korzysta z postoju przy ul. Starzyńskiego.

- Nie zmienia to jednak faktu, że postój jest dla nas i kierowcy powinni o tym pamiętać.

tekst i fot. (stop)



W zatoczce dla taksówkarzy auta parkują mieszkańcy

Ziemia niczyja. Zapomniany dworcowy teren

OZORKÓW

Tuż obok starej rampy, przy starym dworcu kolejowym, wysypany został rakotwórczy azbest. Wokół zdevastowanego budynku dworca pełno jest śmieci. Poza tym niektóre latarnie nie są zabezpieczone, wystają z nich przewody wysokiego napięcia.

O dworcu, który z roku na rok popada w ruinę, zostało napisanych wiele tekstów.

Apele o remont budynku nadal pozostają niestety bez echa. Burmistrz zapewnia, że robi wszystko, aby zmotywować kolej do niezbędnych prac modernizacyjnych. Jak widać, nic pozytywnego w tej sprawie się nie dzieje. Jest coraz gorzej. W pobliżu rampy rośnie góra śmieci, gruzu. Jest tam nawet szkodliwy dla zdrowia azbest.

- Przecież zwykłych mieszkańców nie interesuje, kto jest właścicielem tego terenu. Azbest powinien zostać jak najszybciej usunięty - twierdzi jedna z lokatorek pobliskiego domu.

Niektórzy zadają pytanie, po co zostały wydane pieniądze na



Azbest wylądował na torach i pobliskiej drodze znajdującej się przy nieczynnej rampie kolejowej

wybudowanie przystanku kolejowego na stacji Ozorków - Nowe Miasto.

- PKP Polskie Linie Kolejowe prowadzą inwestycje o łącznej wartości ponad 60 mln złotych, dzięki którym mieszkańcy województwa łódzkiego skorzystają łącznie z 27 nowych i zmodernizowanych peronów pozwalających na stworzenie systemu kolei aglomeracyjnej - mówi Maciej Dutkiewicz z zespołu prasowego PKP PLK.

Szkoda, że kolej zapomniała o sta-



Dworcowy budynek w Ozorkowie - to duży wstyd i antywizytówka miasta

rym dworcowym budynku i terenie wokół niego. Ta sprawa powinna być priorytetowa.

tekst i fot. (stop)

Brudne flagi

OZORKÓW

Flaga narodowa oraz z herbem miasta są brudne - zwracają uwagę nasi Czytelnicy. Najwyższy czas na

ich wymianę. Biel zamieniła się w szarość, widać już nawet bardzo wyraźne pionowe czarne zacieki. Takie flagi wiszą od dawna na placu Jana Pawła II a także przed magistratem. (stop)



Zapchana fontanna



OZORKÓW

Niedługo po uruchomieniu zapchana została fontanna na placu Jana Pawła II. Z dysz systemu filtrującego wyciągnięte zostały nie tylko suche liście,

ale również papierki po cukierkach. Na pewno niekorzystnie na działanie fontanny wpłynęły również niedawne prace związane z czyszczeniem płyty placu. Wszechobecny kurz był wówczas bardzo uciążliwy. (stop)



Gazowa inwestycja

OZORKÓW

W ul. Żeromskiego rozpoczęły się prace związane z kładzeniem

gazociągu. Kierowcy mogą spodziewać się utrudnień. Prace kontynuowane będą w kierunku ul. Konopnickiej. (stop)



Co się dzieje? W regionie pełno narkotyków...

Dwanaście osób zatrzymanych, dwa postanowienia o tymczasowym areszcie, dwa postanowienia o policyjnym dozorcze, zabezpieczona wiatrówka i broń gazowa a także blisko 27 gram narkotyków, 85 tabletek z substancjami psychotropowymi, 2,5 kg suszu tytoniowego oraz 2640 sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy - to bilans śledztwa prowadzonego przez łączyckich policjantów.

W połowie 2013 roku łączyccy śledczy wszczęli postępowanie w ramach, którego rozpracowywali grupę przestępczą zajmującą się wprowadzaniem do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych. W tym czasie policjanci kilka razy uderzali w przestępczy proceder sukcesywnie eliminując członków grupy.

Na początku listopada ubiegłego roku kryminalni zatrzymali pierwszych podejrzanych. 38-latek usłyszał zarzuty o czyny z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz liczne kradzieże na terenie województwa łódzkiego. Sąd zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt tymczasowy. Zatrzymany tego samego dnia, rok starszy kompan podejrzewany o podobne czyny został oddany pod dozór policyjny, 27-latek z przestępczego tria usłyszała zarzut posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych.

W połowie marca bieżącego roku łączyccy kryminalni przygotowani do kolejnej realizacji przy wsparciu policjantów z Łodzi oraz funkcjonariuszy Służby Celnej - wspierani przez antyterrorystów weszli jednocześnie do kilku miejsc na terenie Łęczycy,

Krośniewic i Kutna. Efektem tej akcji było zatrzymanie dziewięciu osób w wieku od 24 do 53 lat. Mężczyźni są podejrzewani o przestępstwa dotyczące wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz udzielenie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej tychże środków i substancji. Wobec jednego z zatrzymanych zastosowano tymczasowy areszt, inny spośród dziewiątki został oddany pod dozór policyjny.

Przestępstwa są zagrożone karą nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Sprawa jest nadal rozwojowa, policja nie wyklucza kolejnych zatrzymań.

Policjanci z łączyckiego ruchu drogowego zatrzymali trzech mężczyzn, którzy mieli przy sobie środki odurzające i substancje psychotropowe. Przestępstwo jest zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolności.

Około 1.00 w nocy z 3/4 kwietnia policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zwrócili uwagę na samochód osobowy stojący na jednym z parkingów na terenie gminy Świnice Warckie. Nietypowe zachowanie kierowcy i pasażerów auta spowodowało natychmiastową interwencję. Okazało się, że przyczyną nerwowego zachowania mężczyzn był „bagaż” jaki stróżę prawa



ujawnili w samochodzie. Łącznie zabezpieczono 47 gramów marihuany i dilerkę z amfetaminą. Po przewiezieniu do komendy zatrzymani w wieku 19, 21 i 24 lat zostali przebadani narkotestem, wszyscy byli pod działaniem amfetaminy. Odpowiedzą z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii za posiadanie substancji odurzających i substancji

psychotropowych. Zagrożenie karą w tym wypadku wynosi do 3 lat pozbawienia wolności. Policjanci ustalili, że dwóch spośród zatrzymanych miało już w przeszłości konflikt z prawem, 19-latek odpowiadał za udział w bójce, starszy o trzy lata kompan ma na koncie uszkodzenie rzeczy.

KPP w Łęczycy



Nagrodzona obywatelska postawa

Podczas sesji Rady Gminy w Grabowie z-ca komendanta powiatowego policji w Łęczycy oraz wójt gminy Grabów pogratulowali i podziękowali za obywatelską postawę małżeństwu, które zatrzymało i oddało w ręce policji złodziejkę.

Do zdarzenia doszło 13 marca bieżącego roku około 16.30, wtedy oficer dyżurny na stanowisku kierowania komendy w Łęczycy odebrał zgłoszenie o kradzieży pieniędzy w jednym z domów na terenie gminy Grabów. Policjanci pracujący nad sprawą odtworzyli przebieg zdarzenia. Okazało się, że do jednego z domów weszli nieproszeni goście. Kiedy po interwencji właścicieli intruzy wyszli okazało się, że zabrali ze sobą pieniądze. Domownicy szybko powiązali fakty i ruszyli za podejrzewanymi. Dzięki



własnej determinacji i zaangażowaniu oraz pomocy osób postronnych, którzy włączyli się w pościg uciekinierki zostały zatrzymane i przekazane stróżom prawa. 20 i 22-letnie kobiety

oddaly skradzione mienie po czym w miejscowej komendzie usłyszały zarzut kradzieży, który jest zagrożony karą do 5 lat pozbawienia wolności.

info: policja

Działania „truck/bus”

Policjanci łączyckiego ruchu drogowego prowadzili działania pod nazwą „Truck/Bus”, których celem było przede wszystkim ujawnianie i eliminowanie nieprawidłowości występujących w przewozie osób, w szczególności dzieci i młodzieży.

W ramach akcji do zadań policjantów należało między innymi:

kontrolowanie pojazdów służących do przewozu osób i rzeczy oraz pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 12,5 t

pod ujawnienia nieprawidłowości w zakresie warunków wykonywania przewozów oraz w stanie technicznym pojazdów.

Bilans działań przeprowadzonych 2 kwietnia to 58 skontrolowanych pojazdów osobowych oraz 32 pojazdy ciężarowe. Policjanci ukarali mandatami 30 kierujących za przekroczenie limitu dopuszczalnej prędkości, nie ujawniono wykroczeń związanych z nieprawidłowym przewozem osób i rzeczy.



WYRÓŻNIJ SIĘ!

To miejsce
czeka na
Ciebie!

☎ 24 253-59-67

✉ biuro@reporter-ntr.pl

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY

ul. Sienkiewicza 31; 99-100 Łęczyca, tel. (0-24) 721-29-14, fax 721-32-78

Specjalista ds. technicznych

Wykształcenie średnie, kierunek techniczne; mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
Schranner Polska Sp. z o.o.
Ul. Lotnicze 21G
99-100 Łęczyca
Tel. (24) 721-02-27
Strona internetowa: www.schranner.pl

Dziurkarka/guzikarka

Wykształcenie zawodowe
PPHU „Elizabeth” Export – Import
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
tel. 509-426-837
Miejsce wykonywania pracy Łęczyca
ul. Górnicza 3

Handlowiec

Wykształcenie zawodowe; doświadczenie w zawodzie
Textil Trade Jacek Szramke
Ul. Chełmińskiego 8
83-110 Tczew
tel. 585 880 674
e-mail: info@textiltrade.eu
Miejsce wykonywania pracy Łęczyca

Przedstawiciel handlowy

Wykształcenie średnie/wyższe techniczne rolnicze lub pokrewne; prawo jazdy kat. B; doświadczenia na podobnym stanowisku
PRZEDSIĘBIORSTWO EKOLOGICZNE „EKOFLORA” SIEWIELEC TADEUSZ
Ul. Kolejowa 14
23-200 Kraśnik
tel. 609 181 115; 506 124 477
e-mail: ekoflora@pro.onet.pl
Miejsce wykonywania pracy na terenie powiatu łęczyckiego

Ślusarz / spawacz

Wykształcenie podstawowe, chęć do pracy
PPHU WOJTCZAK
Piotr Wojtczak
Skromnica 3a
95-035 Ozorków
tel. 506 835 166

Tynkarz maszynowy

Wykształcenie podstawowe, umiejętności tynkarskie, doświadczenie min. 1 rok
POLTYNK Paweł Wójcik
ul. Belwederska 81/75
99-100 Łęczyca
tel. 508 783 864

Konsultant d/s sprzedaży

Wykształcenie średnie, obsługa komputera, doświadczenie w handlu min. rok
RS. Trading Lachowscy Sp. j.
Punkt Sprzedaży Plus
Renata Smolińska
ul. T. Kościuszki 6
99-100 Łęczyca
e-mail: leczyca@rstrading.com.pl

Mechanik maszyn

Wykształcenie średnie mechanik maszyn, uprawnienia na wózek widłowy, doświadczenie 10lat
Zakład Aparatury Elektrycznej „ERGOM” Sp. z o.o.
Topola Królewska 46E
99-100 Łęczyca
tel. 607 373 480

Pakowacz

Zdolności manualne
BIZNES PARTNER
ul. Narutowicza 7/9
90-117 Łódź
tel. 509 402 382

Kierowca kat. D

Prawo jazdy kat. D, mile widziane doświadczenie zawodowe
MarQs Usługi Autokarowe
Marek Flejszman
Topola Królewska 22
99-100 Łęczyca
tel. 663 735 708

Operator maszyn prasy krawędziowej i wykrawarki

Wykształcenie średnie, wózki jezdniowe
Kampmann Polska sp. z o.o.
ul. Lotnicza 21 m. 7
99-100 Łęczyca
Tel. (24) 721-91-78
e-mail: rekrutacja@kampman.pl

Kierowca C+E

Wykształcenie zawodowe, umiejętność prowadzenia samochodu i obsługi silosu, doświadczenie min. 1 rok.
PPHU GOLD HELLEN Nowakowski Sp. J
ul. Mickiewicza 18
99-100 Łęczyca
tel. 509 686 605, 600 320 053

Operator koparko-ładowarki

Uprawnienia do obsługi koparko-ładowarki, zągęszczarki, mile widziane prawo jazdy kat. C, T.
Wa-Trans Wacłowski Wiesław
ul. Kutnowska 82
99-120 Piątek
tel. 601 075 778

Pracownik fizyczny

Wykształcenie podstawowe, prawo jazdy kat. B, T
Wa-Trans Wacłowski Wiesław
ul. Kutnowska 82
99-120 Piątek
tel. 601 075 778

Mechanik maszyn rolniczych

Wykształcenie zawodowe o kierunku mechanika
PHU ROLBUD
ul. Szkolna 22a
99-140 Świnice Warckie
tel. 609 223 040

Kosmetyczka

Wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie i umiejętności z zakresu kosmetyki.
„KASJA” masaże i rehabilitacja
Ewelina Bylińska
Lubień 43a
99-100 Łęczyca
tel. 691 273 235

Sprzedawca

Umiejętność obsługi kasy fiskalnej, doświadczenie w handlu mile widziane.
F.H. „PERFEKT” Janczyk Marianna
ul. Przedranek 25
99-150 Grabów
Miejsce wykonywania pracy :
Dzierżbiewów Duży.
tel. 603 173 765

Sprzedawca

Umiejętność obsługi kasy fiskalnej, mile widziane doświadczenie w handlu.
Sklep spożywczo-przemysłowy Olczyk Marek
Chrzastówek 25
99-100 Łęczyca
tel. 603 270 641

Oferty pracy-zamknięte: Asystentka w dziale administracyjnym

Wykształcenie średnie; systematyczność; dokładność; język niemiecki – komunikatywny
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Kierowca kat. C+E

Wykształcenie zawodowe; prawo jazdy C+E + HDS.
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Mechanik pojazdów samochodowych

Wykształcenie zawodowe kierunku mechanik pojazdów samochodowych
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Kasjer bankowy

Wykształcenie średnie, biegła znajomość obsługi komputera i sprzętu biurowego.
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Oferty staży Cukiernik

Doświadczenie w pracy, książeczka sanitarno-epidemiologiczna.
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Kierowca kat. B

Znajomość miasta i okolic, komunikatywność, prawo jazdy kat. B
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Handlowiec

Wykształcenie zawodowe, umiejętność pracy w zespole.
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Robotnik budowlany

Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Magazynier

Obsługa komputera, wykształcenie średnie.
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Pomoc piekarza

Chęć do pracy
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Pomocnik mechanika

Podstawowa wiedza z zakresu mechaniki.
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Tartacznik/ pomocnik trakowego

Wykształcenie podstawowe
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Kelner

Prawo jazdy kat. B, Wykształcenie średnie/ techniczne zawodowe.
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

Sprzedawca

Wykształcenie podstawowe
Informacja pokój nr.1 lub nr.2

OGŁOSZENIA DROBNE

Prace remontowo-budowlane. Tanio, szybko, solidnie i wygodnie. Tel.: 664 251 491

Sprzedam ogrodzoną działkę budowlaną. Ozorków, ul. Parzęczewska. Tel.: 607 81 77 37

Sprzedam labradory czekoladowe z legalnej hodowli. Tel.: 792 24 75 59

Sprzedam dom w centrum Grabowa. Tel.: 608239843

Sprzedam M4 własnościowe w blokach w Ozorkowie. Tel.: 696788228

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową Claas Jaguar 30. Talerze, noże i ostrzałka w stanie dobrym. Maszyna z tarką ziarna w pełni sprawna. Wałek przekątnika mocy w komplecie. Zapotrzebowanie na moc - 50 KM Cena 3 495 zł- do negocjacji. Tel.: 505 717 131

Sprzedam paleciaki (ręczne wózki widłowe), w pełni sprawne (2 sztuki) Cena 500 zł. Podana cena za 1 sztukę. Tel.: 505 717 131

Sprzedam spawarkę transformatorową niemieckiej firmy Lematec LS320 max prąd spawania 200A, można spawać na 220V jak i na 380V, regulacja prądu za pomocą pokrętki, spawarka posiada wentylator oraz czujnik zabezpieczający przed przegrzaniem, 2 rodzaje kabli, długość przewodów ok 5,5m. Cena 350 zł do negocjacji. Tel.: 663 181 562

Sprzedam profesjonalny odkurzacz znanej i cenionej marki Karcher model T201. Odkurzacz w 100% sprawny technicznie silnik pracuje bardzo cicho. Posiada w obudowie schowek na końcówki. Wizualnie tak jak na zdjęciach. Do odkurzacza w komplecie jest: oryginalny długi wąż ssący o długości 2,7m, 2xrura ssąca, ssawka przełączana podłogowa, ssawka szczelinowa, ssawka z włosiem, ssawka do dywanu, filtr. Cena 200 zł do negocjacji. Tel.: 503 950 004

Sprzedam pompy do wody napędzane z WOM ciągnika wydajność ok. tysiąc litrów na minutę. Cena 2600 zł do negocjacji. (cena dotyczy jednej sztuki). Tel.: 695-261-971
Do sprzedania jest nowe łóżysko oporowe Scania 4. Cena 820 zł do negocjacji. Tel.: 509 610 612

Urządzenie do kontroli i ustawiania świateł, pozycjonowanie lustrem, umożliwia ustawianie świateł we wszystkich modelach aut. Obsługuje lampy halogenowe jak i wyładowcze. Jest wyposażony w szklaną soczewkę. Posiada możliwość regulacji wysokości z blokadą i wyposażony został w obrotową prowadnicę umożliwiającą pracę w zakresie 360 stopni. Cena 1300 zł. Tel.: 509 610 612

Sprzedam kątownik czołową. Dziś już nie dostępną na rynku i zarazem nie porównywalną z dzisiejszymi marketowymi sprzętami. MADE IN LATVIA. Cena 260 zł. Tel.: 790-307-620

Sprzedam kompletny układ hamulcowy do ciągnika t25. Stan idealny. Cena 2500 zł do negocjacji. Tel.: 731 236 543

Sprzedam 2 opony 215/50/17 95W Michelin Primacy HP, opony z 2010 roku. Bieżnik ok 5,5mm. Opony sprawdzone ciśnieniowo. Udziela gwarancji rozruchowej. Cena 150 zł do negocjacji. (cena za szt) Tel.: 797 385 878

Sprzedam komplet amortyzatorów o charakterystyce sportowej do VW Garbusa zakupionych w firmie CSP. Przednie produkcji Bilstein są dedykowane do "rurowców" do 1965 roku włącznie oraz Type-3. Tylne to czerwone Koni o oznaczeniu 80-1350, czyli do zawieszek z tzw. "mokrymi" półosiami, bez IRSa. Amortyzatory po przebiegu około 800 km w pełni sprawne, zdemontowane z jednego auta w Niemczech. Cena 600 zł. Tel.: 501-76-07-76

Sprzedam felgi aluminiowe od audi Q7 wraz z oponami felgi aluminiowe są w bardzo dobrym stanie opony mają 20% bieżnika rozmiar opon 18;60;235 cena za komplet 2400 zł do negocjacji. Tel.: 730 437 532

Do zaoferowania mam sworzeń do omegi A który został po sprzedaży samochodu. Część oczywiście nowa. Oraz posiadam zaślepkę tylną do kombi. Cena 20 zł. Tel.: 511 095 630

Sprzedam lampy do Forda Mondeo MKI '93-'96 tył i przód. Cena: 25zł za sztukę + przesyłka. Tel.: 501 496 306

Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Pierwsze zwycięstwo Górnika w wiosennych rozgrywkach

W sobotę MKS Górnik 1956 wygrał w wyjazdowym meczu z Huraganem Swędów 3:0.

Gole dla Górnika: 0-1 Olczak (as. Maśliński), 0-2 Olczak (as. Pałczyński), 0-3 Błachowicz (as. Pacałowski)

Górnik: Brzeziński - Sobczak, Żemigala, Maśliński, Pieleśiak (Błachowicz), Łuczak (Jarczyński), Lewandowski (Ferszt), Karasiński (Czekalski), Pałczyński, Pacałowski, Olczak, Rez. A. Żemigala, Kubiak, Bartosz Sobczak, Góra.

Jak wyglądały przygotowania do rozgrywek?

Nadszedł moment podsumowania przygotowań Królewskich, na pierwszy rzut oka widać, iż nowe stowarzyszenie weszło na odpowiednie tory. Od dawna zawodnicy Górnika nie rozegrali tylu spotkań sparingowych w przerwie zimowej. Było ich aż osiem, a co najważniejsze dla zawodników jak i trenera mieliśmy wymagających przeciwników, większość gier kontrolnych to zespoły z ligi okręgowej. Na siedem meczów z drużynami z wyższej ligi dwa razy zeszliśmy z boiska pokonani co dowodzi jaką mamy silną drużynę, która bez wątpienia będzie walczyć o awans do klasy okręgowej. Zima była długa, ale było również



sporo zmian, przyszedł nowy trener o którym pisaliśmy już wcześniej. Co do zawodników to odeszli Marcel Brzeziński oraz Adam Kowalski, natomiast ekipę Górnika wzmocnił Kacper Brzeziński ostatnio broniący barw Term Uniejów, Mateusz Czekalski ostatnio Sparta Leśmierz oraz Marcin Karasiński ostatnio Kujawianka Izbica Kujawska oczywiście zawodnicy są doskonale znani naszym kibicom - witamy w zespole i życzymy samych sukcesów. Nastąpiła również

Najbliższa kolejka 13
Górnik 1956 Łęczyca - LKS Dąbrówka
Orzeł II Parzęczew - Sokół Popów
Struga Dobieszków - Malina Piątek
Kotan Ozorków - Huragan Swędów
Amii Nowosolna - LKS Kalonka
Błękitni Dmosin - Zjednoczeni II Stryków

zmiana na pozycji trenera naszych młodzieżowców Bogdana Pacałowskiego zastąpił Marcin Karasiński, który już w najbliższą sobotę na naszym stadionie poprowadził "Kuchara" w meczu z Sokołem Aleksandrów Łódzki.

Prezentujemy najnowsze zdjęcie naszej kadry.

Najbliższy mecz Górnik rozegra na własnym stadionie 12 kwietnia o godz. 17. Zmierzy się z LKS Dąbrówka.

gornikleczyca.futbolowo.pl

Tabela ligowa A-klasa » Łódź II

1. Zjednoczeni II Stryków	33
2. Górnik 1956 Łęczyca	27
3. Kotan Ozorków	24
4. Amii Nowosolna	20
5. Orzeł II Parzęczew	19
6. Struga Dobieszków	13
7. Błękitni Dmosin	13
8. Huragan Swędów	12
9. LKS Dąbrówka	9
10. Malina Piątek	8
11. Sokół Popów	8
12. LKS Kalonka	7

W klasie „Kuchar” porażka

Podopieczni Marcina Karasińskiego ulegli na własnym boisku Sokołowi Aleksandrów Łódzki 0:2.

Górnik 1956 Łęczyca - Sokół Aleksandrów Łódzki 0:2

Ścigaczewski K.. 15',
Sokołowski B. 65'

Górnik: Miłosz Dobierzewski - Patryk Borucki, Jakub Kaźmierczak, Krzysztof Zdończyk, Mateusz Fogiel, Krzysztof Mirowski, Jakub Steglański, Dominik Włodarczyk, Fabian Kasierski, Bartłomiej Klimczak, Hubert Petasz.
ławka rezerwowych: Kacper Dudkiewicz, Patryk Basiński, Bartłomiej Pacałowski, Marcel Zdończyk, Wojciech Żmudowski, Krystian Jatczak

Sokół: Adam Posiewala - Mateusz Leszczyński, Patryk Rusek, Bartosz Sokołowski, Jakub Iwanek, Mateusz Kubasik, Eryk Kwiatkowski, Kamil Ścigaczewski, Mateusz Wdówka, Kacper Rzeźniczak, Eryk Krysiak.

Najlepsi okazali się młodzi siatkarze z Ozorkowa

Zakończyły się mistrzostwa powiatu zgierskiego w siatkówce chłopców i dziewcząt w ramach licealiady 2013/2014. W rozgrywkach dziewcząt wystartowało 9 szkół ponadgimnazjalnych z powiatu zgierskiego. Zespoły rywalizowały w 3 grupach. Swoje grupy zwyciężyły szkoły: ZSZ Aleksandrów Łódzki, Liceum Katolickie z Główna oraz Liceum Ogólnokształcące z Ozorkowa, które w małym finale rywalizowały w bezpośrednich pojedynkach. Najlepszym zespołem okazały się dziewczęta z **I LO z Ozorkowa**, które wygrały dwa mecze finałowe. Wśród chłopców dorywalizacji zgłosiło się 11 szkół. Turniej rozgrywany był systemem brazylijskim. Rozgrywki trwały dwa dni. Aby wyłonić zwycięzcę należało rozegrać 20 meczów. W finale spotkały się dwie szkoły z Ozorkowa, które wyraźnie zdominowały rozgrywkę. Mistrzem powiatu został **Zespół Szkół Zawodowych**, który w finale pokonał I Liceum Ogólnokształcące 2-1. Trzecie miejsce zajęło Liceum im. S. Staszica w Zgierzu. Mistrzowie powiatu będą reprezentować powiat zgierski w finale regionu.



Info: Mosir w Zgierzu

Ostatni mecz sparingowy Górnika

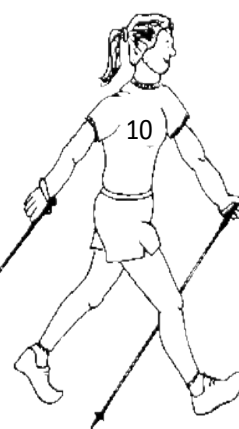
Piłkarze MKS Górnik 1956 Łęczyca rozegrali tydzień temu ostatni mecz sparingowy przed rundą wiosenną. Na własnym stadionie pokonali 4:0 Witoniankę Witon.

Górnik przeważał od samego początku meczu. Pierwsza bramka padła w 20 minucie - dośrodkowanie w pole karne wykorzystał Mateusz Olczak. Zdobyta bramka jeszcze bardziej zmotywowała gospodarzy. W 35 minucie piłka po strzale jednego z zawodników Górnika odbiła

się od słupka i spadła wprost pod nogi Pacałowskiego, który umieścił futbolówkę w siatce. Groźny atak został przeprowadzony dwie minuty później. Bramkę zdobył ponownie Olczak. Kolejna bramka padła po następnych czterech minutach. „Bodzio” wykorzystał podanie Sobczaka i pewnie skierował piłkę do siatki. W drugiej połowie w drużynie Górnika doszło aż do ośmiu zmian. Dogodnych sytuacji nie wykorzystali Kamil Błachowicz i Michał Ferszt.

III OZORKOWSKI MARSZ NORDIC WALKING

pod patronatem Burmistrza Miasta Ozorkowa



TERMIN: 12 kwietnia 2014 r. sobota godz. 10 : 00

DYSTANS: 5 km lub 10 km

MIEJSCE: Lasek Miejski - stadion, Ozorków, ul. Leśna 1

ORGANIZATOR: Młodzieżowy Dom Kultury

im. Małego Księcia w Ozorkowie

INFORMACJE: <http://mdk.ozorkow.net/>

w siedzibie organizatora - ul. Listopadowa 6 B

telefonicznie +42 718 93 53 (godz. 9:00 – 14:00)

Bardzo zmęczeni panowie



I bądź tu mądry



Miłość niejedno ma imię



Sprytny maluchy



Przyszłość polskiej motoryzacji



Super szybka kosiarka



Dla wszystkich, którzy do tej pory migali się od obowiązku pracy w ogrodzie, tłumacząc że zabiera im to zbyt wiele czasu, Honda przygotowała nie lada niespodziankę! Z ich fabryki wyszła właśnie super-szybka kosiarka do trawy, która swoimi osiągnięciami zasłużyła sobie na wpis w legendarnej Księdze Rekordów Guinnessa. Ten nieprzeciętny pojazd ogrodowy potrafi rozpędzić się do 187 km/h! Za jego wysoką wydajnością stoi silnik o pojemności 1000cc i mocy 109 KM a także wykonana na zamówienie sześciobiegowa skrzynia.

Młodzi, sławni i bogaci

Młody Kanadyjczyk zasłynął w 2008 roku dzięki zamieszczonym na YouTube filmikom, które odkrył i wypromował łowca talentów, Scooter Braun. Później poszło już z górki. Samouk, który bezbłędnie opanował umiejętność gry na pianinie, perkusji, trąbce i gitarze, w ciągu kilku lat zgromadził na koncie około 160 milionów dolarów. 1 marca skończył 20 lat!

Dakota Fanning - 23-latką ze Stanów Zjednoczonych posiada na koncie ponad 16 milionów dolarów. Miley Cyrus - Udział w filmach, śpiewanie, pisanie tekstów... to wszystko przełożyło się na jej niezwykle wysoki stan konta, który na chwilę obecną wynosi około 150 milionów dolarów.



Największe oceanarium świata



Hengqin Ocean Kingdom to ogromny park rozrywki, którego motywem przewodnim jest podwodne królestwo zwierząt. Na terenie parku znajduje się siedem stref, z których każda reprezentuje inną część oceanu. Łączna pojemność zbiorników wodnych w największym oceanarium na świecie to 48,75 milionów litrów wody. W strefie „Ocean Cudów” na odwiedzających czeka rekin wielorybi. Ogromne zwierzę podziwiać można przez szybę o wymiarach 39,6 m szerokości na 8,3 metra wysokości. Nieco dalej korzystający z parku turyści przechodzą pod największą podwodną kopułą, której średnica sięga 12 metrów.